

Sygn. akt II Ca 568/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik
Sędziowie:	SO Zbigniew Ciechanowicz (spr.) SO Sławomir Krajewski
Protokolant:	Mariusz Toczek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 listopada 2015 roku w S.

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko T. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin -Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 3 lutego 2015 roku, sygn. akt III C 1719/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Małgorzata Grzesik SSO Sławomir Krajewski

Uzasadnienie wyroku z dnia 13 listopada 2015 r.:

Powód P. S. żądał zasądzenia od pozwanego T. K. kwoty 3.458,85 zł wraz z odsetkami tytułem zwrotu uiszczonego wynagrodzenia za wadliwe wykonanie pieca kaflowego, od umowy wykonania którego odstąpił oraz tytułem odszkodowania za zakup grzejnika elektrycznego oraz kosztów zużycia przez niego energii elektrycznej.

Pozwany T. K. wniósł o oddalenie powództwa i podniósł, że odstąpienie od umowy było nieskuteczne. Nadto wskazał, że piec wykonał z należytą starannością.

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin – P.

i Zachód w S. oddalił powództwo (pkt I) oraz jednocześnie orzekł o zwrocie powodowi kwoty 315,50 zł tytułem nadpłaconej zaliczki (pkt II).

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następującym stanie faktycznym

i rozważaniach prawnych:

Powód P. S. zawarł z pozwanym T. K. umowę, której przedmiotem miało być wykonanie przez pozwanego pieca kaflowego. Pozwany wykonał swoje zobowiązanie prawidłowo i zgodnie ze sztuką budowlaną w zakresie zduństwa dla małego pomieszczenia. Piec został zbudowany jako urządzenie bezkanałowe. W urządzeniu tym palenisko pozwala na rozwinięcie się płomienia, zaś rozgrzane spaliny szybko uchodzą do górnej części niewysokiego pieca, co nie pozwalało na zbyt dużą akumulację ciepła. Błędem było zamontowanie przez pozwanego drzwiczek wyczystkowych przeznaczonych do czyszczenia kominów zamiast otworów rewizyjnych wykonanych ze stali lub żeliwa oraz zamontowanie rury zapiecowej z szybem. Nie miało to jednak wpływu na działanie pieca. Wykonany przez pozwanego piec winien po rozgrzaniu osiągać temperaturę ok. 40-50° C.

Dnia 10 września 2012 r. powód odebrał wykonany przez pozwanego piec. Nie wskazał usterek oraz wad. Zapłacił pozwanemu kwotę 3.000 zł tytułem wynagrodzenia.

W dniach 8 i 9 października 2012 r. powód zgłosił pozwanemu wady pieca, polegające na niewystarczającej mocy grzewczej pieca. Strony ustaliły, że w razie konieczności pozwany poprawi wykonany piec.

Pismem z dnia 19 grudnia 2012 r. powód poinformował pozwanego o nieszczelności oraz zbyt małej mocy pieca i wezwał pozwanego do usunięcia nieprawidłowości w piecu w terminie 4 miesięcy od otrzymania reklamacji, wymiany zewnętrznych cegieł zabrudzonych podczas prowizorycznych napraw oraz pokrycia innych szkód, które mogą wystąpić w związku z nieprawidłowym wykonaniem pieca i pisemnych opinii rzeczoznawców.

Pismem z dnia 14 lutego 2013 r. powód wskazał, że ujawniły się kolejne wady pieca, polegające na: nieszczelności po obu stronach pieca, nieszczelności drzwiczek, przekroczenie stężenia tlenu węgla. Na skutek przekroczenia stężenia tlenu węgla powód odstąpił od ogrzewania pomieszczeń wykonanym piecem i zakupił grzejnik olejowy o mocy (...) za cenę 304 zł i wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 154,85 zł tytułem kosztów energii elektrycznej. Ostatecznie powód zdemontował wykonany przez pozwanego piec.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo główne za nieuzasadnione, przyjmując, iż żądanie powoda zostało oparte na dyspozycji wynikającej z treści art. 494 k.c. oraz art. 637 § 1 i 2 k.c. Wskazał, że wprawdzie art. 637 k.c. został uchylony na podstawie art. 44 pkt 34 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta z mocą od dnia 25 grudnia 2014 r., jednak z art. 51 tej ustawy do umów zawartych przed wejściem jej w życie stosuje się przepisy dotychczasowe.

W oparciu o powyższe zasady Sąd doszedł do przekonania, że powód winien był wykazać, że zawarł z pozwanym umowę o dzieło oraz że wykonane przez pozwanego dzieło posiada wady. Winien udowodnić, że wzywał pozwanego do usunięcia wad, zaś pozwany w wyznaczonym terminie ich nie usunął, a na skutek tego powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W ocenie Sądu powód wykazał w/w okoliczności jedynie częściowo, lecz w zakresie dalece niewystarczającym do uwzględnienia jego żądania. Bezsporne było zawarcie między stronami umowy, której przedmiotem było wykonanie pieca ceglanego. Zobowiązanie to nosiło cechy umowy o dzieło, a nie umowy o roboty budowlane, na którą powołał się powód. Niemniej jednak dla oceny zobowiązań stron w tym zakresie pozostaje to bez znaczenia, bowiem reguluje je art. 637 k.c. w odniesieniu do obu umów. Jak wynika z zeznań stron oraz protokołu z dnia 10 września 2012 r., pozwany wykonał piec w sposób odpowiadający umowie. Powód nie wskazał żadnych usterek ani wad w protokole odbioru. To oznacza, że w chwili oddania dzieła, piec był wykonany zgodnie z umową co najmniej w zakresie jego wielkości oraz zastosowanego systemu grzewczego. Powód nie przedstawił pisemnej umowy, na podstawie której można wyprowadzić odmienny fakt.

Powód nie wykazał, by złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Wbrew twierdzeniom zawartym w pozwie, oświadczenie to nie znalazło się w piśmie prawnika Federacji (...) z dnia 26 stycznia 2013 r. Po pierwsze oświadczenie takie nie pada w tym piśmie a nawet jeśli – powód nie przedstawił dowodu na to, że osoba ta dysponowała pełnomocnictwem do składania takich oświadczeń. Nawet gdyby przyjąć, że oświadczenie takie winno być wyinterpretowane z treści pozwu, nie sposób przyjąć, by było ono skuteczne. Do skuteczności takiego

oświadczenia konieczne jest wystąpienie okoliczności, o których mowa w art. 637 k.c. W ocenie sądu powód nie wykazał, by przedmiotowy piec posiadał wady. Usterki, na które powoływał się powód nie zostały wykazane żadnym dowodem. Należy przy tym mieć na względzie to, że wady pieca dotyczą kwestii technicznych, a więc wymagających wiedzy specjalnej. Zgodnie z treścią art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Na wniosek powoda sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu zduństwa, który nie potwierdził wad wskazywanych przez powoda. Biegły stwierdził, że piec został wykonany prawidłowo i zgodnie ze sztuką budowlaną. Co prawda biegły stwierdził, że piec był zbyt mały, by ogrzać całe pomieszczenie, którym się znajdował, jednak z żadnego dowodu nie wynikało, jakiej wielkości miało to być urządzenie. Co więcej, pozwany potwierdził odbiór urządzenia bez wad, co wynika z treści protokołu odbioru. Biegły stwierdził, że wadą było zamontowanie drzwiczek wyczystkowych oraz zamontowanie rury zapiecowej z szybrem, jednak wskazał, że wady te nie miały wpływu na działanie pieca. Nadto biegły stwierdził, że rozszczelnienie pieca może nastąpić w każdym piecu na skutek złego wysuszania pieca, co nie oznaczałoby wady konstrukcyjnej, zaś wady takiej biegły nie stwierdził. Biegły wyjaśnił również, że w urządzeniu takim dopuszczalne jest częściowe zastosowanie cegieł budowlanych w miejsce szamotowych, co jednak nie wpływało na moc tego urządzenia, bowiem zastosowanie obu materiałów winno utrzymywać temperaturę urządzenia przez 12 godzin.

W toku procesu powód złożył opinię techniczną sporządzoną przez czeladnika zduńskiego M. B., jednak dowód ten, zdaniem Sądu Rejonowego był niewystarczający do podzielenia jego zapatrywań odnośnie do istnienia wad. Zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W odróżnieniu od dokumentu urzędowego, o którym mowa w art. 244 k.p.c. dokument taki nie zaświadcza o zgodności stwierdzonego stanu rzeczy z prawdą. W art. 278 § 1 k.p.c. ustawodawca przewidział, że w przypadku faktów wymagających wiedzy specjalnej, dowodem umożliwiającym ich wykazanie jest opinia biegłego. Takiej mocy dowodowej nie mają prywatne ekspertyzy opracowane na zlecenie stron, czy to w toku procesu, czy przed jego wszczęciem. Na marginesie należało jedynie zauważyć, że w treści tego pisma czeladnik powołuje się na konieczność budowy komory w systemie wachlarzowym lub dwukomorowym. Niemniej jednak do takich ustaleń konieczne było wykazanie, że takie były ustalenia stron co do systemu wytwarzania mocy cieplnej spornego urządzenia. Takiego dowodu powód nie przedstawił.

Mając na uwadze to, że powód nie wykazał, by złożył skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy, Sąd rejonowy powództwo oddalił.

Powyższe rozważania dały także odpowiedź na żądania wynikające z art. 471 k.c., a więc co do kwoty 458,85 zł, a więc co do konieczności nabycia grzejnika olejowego oraz kosztu energii elektrycznej niezbędnej do jego funkcjonowania. Skoro powód nie wykazał, by pozwany wykonał dzieło nienależycie, nie sposób przyjmować, by miał naprawić szkodę z tego tytułu. Stan faktyczny w sprawie sąd ustalił na podstawie dowodów wskazanych w uzasadnieniu odpowiednio do ich mocy dowodowej.

W wywiedzionej apelacji powód zaskarżył powyższy wyrok co do pkt I wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Wniósł także o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda oraz świadka A. P., na okoliczność treści umowy stron, sposobu wykonania zobowiązania przez pozwanego, a także stwierdzonych nieprawidłowości i wad w urządzeniu grzewczym. Nadto przesłuchania świadka M. B., który sporządził prywatną ekspertyzę złożoną do akt sprawy, na okoliczność stwierdzonych nieprawidłowości i wad w urządzeniu grzewczym.

Apelujący zarzucił skarżonemu wyrokowi:

1. nierozpoznanie istoty sprawy polegające na zaniechaniu ustalenia treści umowy stron co uniemożliwiało ustalenie wad i nieprawidłowości przedmiotu umowy stron,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 2 ust. 2 oraz art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego w zw. z art. 627¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie pomimo, iż przepisy te stosuje się do umowy o dzieło zawieranej przez osobę w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową.

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na niedokonaniu wszechstronnej oceny materiału dowodowego e, skutkujące m.in. brakiem ustalenia treści umowy stron, pominięciem okoliczności braku potwierdzenia treści umowy przez pozwanego pomimo istnienia takiego obowiązku, a także błędnym ustaleniem, iż powód nie odstąpił skutecznie od umowy,

4. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku, które nie spełnia wymogów określonych w tym przepisie, bowiem Sąd I instancji uchylił się od oceny zeznań stron oraz nie wskazał w żadnym stopniu w jakim zakresie i dlaczego uznał wyjaśnienia powoda za niewiarygodne,

5. art. 286 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego w sytuacji, gdy dotychczasowe opinie nie są jasne, należyte uzasadnione, weryfikowane, a także zawierają szereg błędów formalnych i merytorycznych, a ponadto są wewnętrznie sprzeczne i stoją w sprzeczności z materiałem dowodowym znajdującym się w aktach sprawy, w tym z ekspertyzą prywatną.

W rozwinięciu zarzutów apelujący wskazał m.in. że powód w postępowaniu sądowym nie był reprezentowany przez pełnomocnika, co ma znaczenie przy ocenie zasadności powołania nowych dowodów. Potrzeba przeprowadzenia dodatkowego postępowania dowodowego uzasadniona jest również z uwagi na fakt, iż przedmiotowy piec został rozebrany przez powoda i obecnie nie jest możliwe dokonanie jego bezpośrednich oględzin.

Apelujący podniósł, że nie można wymagać od powoda, aby z własnej inicjatywy decydował o parametrach pieca, który ma być postawiony skoro powierzył wykonanie dzieła osobie, która twierdziła, iż jest fachowcem i zawodowcem w tej dziedzinie. To do wykonawcy należał zatem dobór rodzaju pieca, sposobu jego wykonania, elementów z jakich on ma zostać wykonany, a także innych niezbędnych czynności mających na celu postawienie prawidłowo wykonanego, odpowiedniego do pomieszczenia w którym miał on zostać postawiony. Zgodnie zaś z art. 2 ust. 2 ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu Cywilnego w zw. z art. 627¹ k.c., wykonawca był zobowiązany, z uwagi na wartość wynagrodzenia przenoszącego kwotę 2.000 zł, potwierdzić na piśmie wszelkie istotne postanowienia umowy. Mając na uwadze okoliczność, iż nie przedstawił on takiego pisemnego potwierdzenia to nie można odmówić wiarygodności twierdzeniom powoda, że zamówił on postawienie odpowiedniego do pomieszczenia oraz bezpiecznego w użytkowaniu urządzenia, przy czym strony szczegółowo nie uzgadniały parametrów pieca. Z tych samych przyczyn nie można na niekorzyść powoda interpretować faktu, iż w protokole odbioru nie ma wzmianek dotyczących wad czy też usterek. Brak wskazania w protokole odbioru na wady i usterki nie wyklucza stwierdzenia, iż piec nie spełniał swojej funkcji i stwarzał niebezpieczeństwo dla zdrowia oraz życia ludzkiego. Dodać przy tym należy, iż świetle w/w uregulowania to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania treści umowy, jeżeli twierdził on, że miała ona inną treść niż wskazywał na to konsument i przedstawione przez niego dowody. Sąd I instancji, pomijając treść przepisu ustawy „sprzedaży konsumenckiej” bezpodstawnie obciążał powoda brakiem pisemnej umowy.

Za niewiarygodne i sprzeczne z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego należy zdaniem apelującego uznać twierdzenia, że powód był poinformowany, że proponowany przez pozwanego piec jest zbyt mały, aby ogrzać pomieszczenie w którym miał być umieszczony, a według pozwanego powód miał się dodatkowo na to zgodzić.

Niezależnie zatem od oceny powoda co do rzetelności pracy i opinii biegłego, opinie wskazują i jednoznacznie, iż pozwany nie wykonał pieca zgodnie z umową z powodem, tj. takiego który by ogrzał pomieszczenie i był prawidłowo zbudowany w sposób umożliwiający jego użytkowanie zgodnie z przeznaczeniem.

W dalszej kolejności podniósł, iż Sąd I instancji nieprawidłowo stwierdził, iż powód nie złożył oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Wprawdzie oświadczenie to nie znalazło swojego wyrażenia wprost w treści pisma prawnika Federacji (...) z dnia 26 stycznia 2013 r. ale analiza całego pisma nie może pozostawiać wątpliwości, że takie oświadczenie zostało złożone. Powód podnosi, iż udzielił ustnie pełnomocnictwa M. Z. do składania materialnoprawnych oświadczeń związanych z umową stron. Ponadto, powód potwierdza oświadczenie o odstąpieniu od umowy stron złożone w treści pisma z dnia 26 stycznia 2013 r. Jednocześnie, z ostrożności procesowej, powód w tym miejscu składa pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od zawartej z pozwanym umowy o wykonanie pieca, będącej przedmiotem niniejszego postępowania a podstawą odstąpienia są zarówno nieprawidłowe wykonanie pieca jak i szereg wad występujących w tym urządzeniu.

Ponadto prywatna ekspertyza nie mogła zostać całkowicie pominięta jak miało to miejsce w niniejszym postępowaniu przed Sądem Rejonowym, ponieważ stanowi ona niebywale istotny element materiału procesowego, szczególnie w sytuacji gdy stoi w sprzeczności z opinią sporządzoną przez biegłego. Dlatego też powód zarzuca naruszenie art. 286 kpc poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego w sytuacji, gdy dotychczasowe opinie sporządzone przez biegłego nie są jasne i wiarygodne, a ponadto są wewnętrznie sprzeczne i stoją w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Jako samodzielną przesłankę dyskwalifikującą biegłego na gruncie niniejszego postępowania był brak dokonania samodzielnych oględzin pieca, a skierowanie do tych oględzin żony, która nie jest wykształcona w kierunku zduństwa, a zatem jej wiedza teoretyczna i praktyczna jest całkowicie nieznana. Ponadto, biegły nie zamieścił tej informacji w swojej opinii, sugerując jednocześnie w jej treści, że dokonywał tych oględzin samodzielnie. Na rozprawie w dniu 4 marca 2014 roku (k. 86) biegły podtrzymał twierdzenia zawarte w opinii i jednocześnie wskazał, że nie dokonał nigdy oględzin spornego pieca, ponieważ uczyniła to jego żona, która pobrała próbkę gliny i sporządziła dokumentację fotograficzną. Następnie, na rozprawie w dniu 21 stycznia 2015 roku (k. 133), biegły wyraźnie podniósł, że opinia została sporządzona po przeprowadzeniu przez niego oględzin. Wyjaśnienia biegłego w sposób oczywisty są ze sobą sprzeczne. Ponadto, w opinii uzupełniającej nie znajduje się żadne odniesienie do ekspertyzy prywatnej załączonej przez powoda tymczasem w ocenie strony powodowej przy tak dużej rozbieżności pomiędzy ekspertyzą a opinią zasadne byłoby ustosunkowanie się przez biegłego do twierdzeń i wniosków ekspertyzy prywatnej, a w razie braku przekonującej obrony swojego stanowiska przez biegłego powołanie przez Sąd nowego biegłego.

Dodatkowo sama treść opinii biegłego nie odpowiada wymogom przewidzianym przez przepisy prawa. Biegły w żaden sposób nie wykazał toku swojego rozumowania oraz okoliczności, które uzasadniałyby postawienie takiej, a nie innej tezy. Wobec braku wskazania przyjętej metody oraz braku możliwości odtworzenia wyciąganych przez biegłego wniosków, opinia sporządzona na potrzeby postępowania jest całkowicie nieweryfikowalna. Ponadto, opinia nie spełnia podstawowych wymogów formalnych, takich jak powołanie się na zlecenie Sądu, określenie zakresu tego zlecenia które umożliwia ocenę prawidłowości jego wykonania czy też wskazanie na datę dokonania oględzin. Powyższych zarzutów nie można z kolei podnieść w stosunku do prywatnej ekspertyzy sporządzonej, przez M. B., który kompleksowo wskazuje podjęte przez siebie czynności, przede wszystkim dokonanie osobistych oględzin, wady pieca grzewczego oraz konkretne błędy jakie zostały wykonane.

Powód wskazał, iż aktualne pozostają jego zastrzeżenia co do opinii biegłego. Dodatkowo, na poparcie swojego stanowiska kwestionującego opinię biegłego, przedłożył fragmenty opracowań dotyczących zduństwa wraz z podsumowaniem, mającym na celu skonfrontowanie treści tych opracowań z opinią biegłego sądowego złożoną ustnie na rozprawie przed zamknięciem rozprawy. Również sprzeczność opracowań merytorycznych z twierdzeniami biegłego uzasadniają powołanie innego biegłego dla dokonania prawidłowej oceny prawidłowości wykonania urządzenia. Powód w celu omówienia tych sprzeczności przedłożył trzy opracowania dotyczące robót zduńskich: „Roboty Z. w budownictwie” T. S., „Piece mieszkaniowe i trzony kuchenne” A. B., „Roboty zduńskie cz. I” J. P.. Urządzenie pozwanego było jedynie błędnie zbudowanym paleniskiem bez zachowania wymaganej dylatacji, z użyciem niewłaściwego materiału, zakończonym rurą dymową zamontowaną poniżej stropu i jak można wywnioskować z załączonej literatury nie ma nic wspólnego z prawidłową konstrukcją pieca, w tym również komorowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się uzasadniona, skutkowałą uchYLENIEM zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W myśl art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji, albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W doktrynie i orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że pojęcie „istoty sprawy” w rozumieniu cytowanego wyżej przepisu to materialny aspekt sporu. (...) zaś, to rozważenie oraz ocena poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji - załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny, w zależności od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. Rozpoznanie istoty sprawy oznacza zbadanie materialnej podstawy żądania pozwu oraz merytorycznych zarzutów strony przeciwnej.

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi zatem, gdy sąd rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutuujących na zasadność roszczenia będącego przedmiotem sprawy (por. postanowienie SN z dnia 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12, Lex nr 1232797). Taka sytuacja nastąpi w szczególności wówczas, gdy sąd bezpodstawnie przyjmie, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie SN z dnia 25 lutego 2015 r. IV CZ 110/14, LEX nr 1656516; wyroki SN: z dnia 3 grudnia 2014 r., III CSK 113/14, LEX nr 1650289; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635). Innymi słowy, nierozpoznanie istoty sprawy polega na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu, tj. niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia (postanowienie SN z dnia 11 marca 2015 r., III PZ 1/15, LEX nr 1665593).

Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd Rejonowy zaniechał wnikienia w jej istotę, doprowadzając do sytuacji o której mowa w art. 386 § 4 k.p.c. i to zarówno w aspekcie nierozpoznania istoty sprawy, jaki i konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Dostrzeżenia nade wszystko wymaga, iż w zasadzie bezspornym w niniejszej sprawie było, że strony zawarły umowę, na gruncie której pozwany zobowiązał się do wykonania w mieszkaniu powoda położonym w S. przy ul. (...) ceglanego pieca, a powód z kolei zobowiązał się uścić na rzecz pozwanego umówioną kwotę tytułem wynagrodzenia za wykonane dzieło. Jak trafnie zostało to ustalone, przedmiotowa umowa z uwagi na jej charakter stanowiła umowę o dzieło, albowiem w myśl art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Tak przyjmując, Sąd Rejonowy dokonał oceny zasadności żądania pozwu w kontekście przepisów kodeksu cywilnego regulujących umowę o dzieło, w tym w odniesieniu do art. 637 k.c. stanowiącego, że jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów (§ 1). Gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego (§2).

W tym miejscu wskazać należy, iż bezzasadny pozostaje zarzut powoda, że do oceny wzajemnych relacji stron zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2002 r. nr 141 poz. 1176 z późn. zm.). Stosownie bowiem do treści art. 1 ust. 1 przytoczonej tu ustawy jej regulacje stosuje się do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa

sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą. Aczkolwiek powód będzie konsumentem w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego (art. 22¹), to jednak przedmiotem umowy między stronami w niniejszej sprawie nie była rzecz ruchoma, lecz część składowa nieruchomości w rozumieniu art. 47 § 2 k.c., tj. piec ceglany.

Sąd Rejonowy bezpodstawnie jednak przyjął, iż wykonany przez pozwanego piec był pozbawiony wad. Do postawienia takiej tezy nie upoważniał materiał dowodowy zaprezentowany przez strony w toku postępowania rozpoznawczego. Okoliczność taka nie wynikała, ani z zeznań stron - Sąd Rejonowy nie przeprowadził postępowania dotyczącego uzgodnień stron co do cech zamówionego przez powoda pieca. Nie wynikała ona również z opinii biegłego.

Zwrócić uwagę należy chociażby na to, iż jak wynika ze sporządzonej na potrzeby tego postępowania opinii biegłego J. A., wykonany przez pozwanego na zlecenie powoda piec jest zbyt mały żeby ogrzać tak dużą powierzchnię pokoju w którym się znajduje (k. 96). Fakt ten mógłby zaś w przekonaniu Sądu Odwoławczego świadczyć o wadzie zamówionego przez powoda pieca, gdyż niewątpliwie zasadniczym celem dla jakiego montuje się w mieszkaniu piec jest zapewnienie możliwości ogrzewania pomieszczenia, w którym taki piec się znajduje. Przy czym w realiach niniejszej sprawy mieć należało na uwadze stanowisko zaprezentowane przez pozwanego w treści pisma procesowego stanowiącego jego sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym podniósł on, że „przed rozpoczęciem prac u powoda, był on poinformowany o tym, że piec jest zbyt mały, aby był w stanie ogrzać pomieszczenie wielkości ok 25 m², w którym miał stanąć, gdzie jego celem było jedynie dogrzanie tegoż pomieszczenia” (k.26). Jednakże temu, by powód miał mieć świadomość już przy zawieraniu umowy o niemożności ogrzania pomieszczenia piecem o takiej wielkości jaka miała być przez pozwanego zbudowana, apelujący stanowczo zaprzeczył, jednocześnie wskazując, iż o wielkości budowanego pieca zadecydował sam pozwany. Sąd I instancji powyższych rozbieżności w żaden sposób nie zbadał i nie wyjaśnił. Co więcej, nie przeprowadził w tym zakresie żadnego postępowania dowodowego, gdy tymczasem niewątpliwie były to okoliczności sporne, a zarazem kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy. Nade wszystko nie zostało w żaden sposób ustalone, czy kwestie dotyczące wielkości pieca były przedmiotem indywidualnych uzgodnień między stronami. Okoliczność ta była tymczasem istotna przy ocenie zasadności roszczenia powoda wywiedzionego w niniejszej sprawie. Gdyby bowiem ustalić, że przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron nie były kwestie związane z wielkością pieca, to teza o braku wady pieca była by akceptowana jedynie wówczas, gdyby piec nadawał się do celu, do jakiego tego rodzaju towar jest zwykle używany. Powyższe zaś wydaje się wątpliwie w świetle wniosku biegłego, iż piec z uwagi na jego wielkość nie byłby w stanie ogrzać całego pomieszczenia, w którym był umieszczony, a niewątpliwie taki jest cel dla którego tego typu towar jest zwykle używany, co mogłoby w rezultacie skutkować odpowiedzialnością pozwanego z tytułu niezgodności towaru z umową.

Z kolei gdyby przyjąć, że kwestie wielkości pieca były przedmiotem indywidualnych uzgodnień, to przyjęcie tezy o braku jego wady było by akceptowalne w sytuacji gdyby stwierdzono, że piec nadawał się do celu określonego przez zamawiającego przy zawarciu umowy, chyba że pozwany zgłosił zastrzeżenia co do takiego przeznaczenia towaru. Tymczasem nie zostało ostatecznie przez Sąd Rejonowy ustalone czy kwestia ta była przedmiotem uzgodnień między stronami czy też nie, a jeżeli tak, to czy pozwany faktycznie uprzedził powoda o nienadawaniu się przedmiotowego dzieła do zamierzonego przez powoda celu.

Marginalnie dostrzec należało, iż na rozprawie w dniu 16 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy ograniczył postępowanie dowodowe związane z zeznaniami stron jedynie do kwestii związanych z ujawnieniem się wad pieca oraz wezwaniem pozwanego do ich usunięcia. W pozostałej części wniosek dowodowy został oddalono. Faktem pozostaje, iż po odebraniu zeznań Sąd pouczył strony o treści art. 162 k.p.c., lecz dostrzec należy, iż faktycznie strona apelująca nie miała możliwości zgłoszenia do sposobu procedowania przez Sąd Okręgowy stosownych zastrzeżeń, i to nie ze względu na swoją nieporadność, czy pozbawienie pomocy zawodowego pełnomocnika, lecz na sposób procedowania Sądu Rejonowego. Wskazać bowiem należy, iż postanowieniem dowodowym z dnia 28 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu zduństwa na okoliczność wad wykonanego przez pozwanego pieca. Wskazać przy tym należało, iż w treści pozwu wskazano, że piec nie grzał „z powodu błędów w budowie kanałów dymowych” (k. 3). Twierdzenie to zostało wyartykułowane również w treści pisma z dnia 26 stycznia 2013 r.

zawierającego oświadczenie pełnomocnika powoda o odstąpieniu od umowy (k. 6). Rozsądzenie zatem podchodząc do sprawy analiza kwestii, czy piec ma wady winna być poprzedzona ustaleniami, co do tego jakie cechy winien posiadać zamówiony piec stosownie do umowy między stronami. Stwierdzenie takie wpisuje się w materialnoprawną definicję wady opisaną w treści odpowiednio stosowanego art. 556 § 1 k.c., gdzie mowa jest o wadzie zmniejszającej wartość lub użyteczność rzeczy ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niezupełnym. Analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wskazuje dobitnie na to, iż Sąd Rejonowy kwestii ustaleń stron co do mocy pieca nadał istotne znaczenie wskazując wprost na to, iż powód nie wykazał tego „jakiej wielkości miało być to urządzenie” (k. 144).

Jednocześnie nie można zgodzić się z poglądem Sądu Rejonowego sprowadzającym się do stwierdzenia, że skoro w chwili oddania dzieła w protokole jego odbioru nie wskazano na usterki, to piec był wykonany zgodnie z umową „co najmniej w zakresie jego wielkości oraz zastosowanego systemu grzewczego” (k. 143). Fakt bowiem przyjęcia dzieła nie oznacza, że dzieło nie ma wad, tym bardziej w sytuacji, gdy moc grzewcza pieca mogła być oceniona po jakimś czasie od chwili oddania dzieła (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2002 r. w sprawie IV CKN 1474/00).

Rację ma Sąd Rejonowy wskazując na to, iż sporządzona przez czeladnika zduńskiego M. B. opinia nie ma waloru dowodu opinii biegłego sądowego. Słusznie Sąd I instancji wskazuje na to, że takie wywody należy traktować jako wyjaśnienia stanowisk stron. Analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie wskazuje jednak na to, aby twierdzenia zawarte w opinii przedłożonej przez powoda były przedmiotem rozważań Sądu. Również powołany w sprawie biegły nie zajmuje się analizą zawartych tam zarzutów i twierdzeń, mimo tego, że zarzuty do swojej opinii wraz z pismem M. B. otrzymał (k. 84).

Dodatkowo, w sposób nieprzekonujący Sąd Rejonowy dowodził tezy o braku wykazania przez powoda odstąpienia od umowy o wykonanie pieca ceglanego. O ile z treści dwóch pism powoda zatytułowanych (...) z dnia 19 grudnia 2012 r. i 14 lutego 2013 r. nie wynika, aby zawierało takie oświadczenie, o tyle analiza wzajemnych relacji między stronami, których następstwem było udzielenie przez powoda umocowania Federacji (...) w sprawie „odstąpienia od umowy” (k. 8), a następnie złożenie przez prawnika tej Federacji oświadczenia o zaistnieniu okoliczności uzasadniających odstąpienie od umowy i żądania zapłaty kwoty 3000 zł – wskazuje na zaistnienie sytuacji złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Również treść pozwu wskazuje na to, iż w ocenie powoda doszło od złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Wskazać należy, iż oświadczenie o odstąpieniu od umowy jest jednostronną czynnością prawną, dokonywaną przez uprawnionego w drodze oświadczenia woli składanego drugiej stronie (art. 61 k.c.), dla którego wymagana jest forma pisemna zwykła tylko wówczas, jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej lub innej formie szczególnej (art. 77 § 2 i 3 k.c.). W niniejszej sprawie strony nie sporządziły umowy pisemnej. O ile więc oświadczenia powoda zawarte w pozwie, czy w piśmie prawnika Federacji (...) budziły wątpliwości Sądu Rejonowego co do tego czy zawierały jednoznaczne, nie budzące wątpliwości oświadczenia o odstąpieniu od umowy o dzieło, to uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera analizy dotyczącej kontekstu w jakim pisma powyższe były kierowane do pozwanego. Kontekst taki w ocenie Sądu Okręgowego był jednoznaczny, powód żądając zwrotu kwoty świadczenia wolę odstąpienia zmanifestował w sposób jednoznaczny. Dodać przy tym należy, iż orzecznictwo czy doktryna prawnicza dopuszczają nawet dorozumiane złożenia takiego oświadczenia. Złożenie oświadczenia w sposób dorozumiany nie powinno jednak pozostawiać żadnych wątpliwości co do zamiaru osoby dokonującej tej czynności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 września 1997 r., I ACa 534/97, Apel. W-wa 1998, nr 2, poz. 18). A w niniejszej sprawie zamiaru powoda nie można było by interpretować inaczej aniżeli poprzez przyzmat odstąpienia od umowy.

Już wszystkie wyżej opisane uchybienia brane i oceniane łącznie prowadzą do wniosku, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z nierozpoznanie jej istoty, albowiem Sąd Rejonowy nie ustalił treści stosunku prawnego łączącego strony. Jednocześnie sposób procedowanie Sądu czyni koniecznym powtórzenie w całości postępowania dowodowego poczynając od przesłuchania stron, przesłuchania świadka A. P., którą powód wymienił w swoich

pismach procesowych dwukrotnie (k. 72 i k. 106), zaś Sąd Rejonowy nie ustalił intencji powoda w związku z wymienieniem tej osoby oraz dowodu z opinii biegłego sądowego.

Uznając zatem, iż zaskarżone orzeczenie z przyczyn podanych wyżej nie może się ostać, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił je i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie do ponownego rozpoznania, jednocześnie pozostawiając temu Sądowi na mocy art. 108 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach procesu instancji odwoławczej.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien przede wszystkim przeprowadzić postępowanie dowodowe pod kątem tego, jakie kwestie dotyczące przedmiotowej umowy o dzieło były objęte ustaleniami stron, w szczególności czy były nimi objęte kwestie związane z rozmiarem pieca. Winien także ustalić, czy pozwany uprzedził powoda o tym, że zbyt mały piec nie będzie w stanie ogrzać pomieszczenia w którym się znajduje. W przypadku ustalenia, iż takie fakty nie zaistniały zajdzie konieczność ponownego dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczności dotyczące zaistnienia okoliczności uzasadniających odstąpienie powoda od umowy o dzieło, a zwłaszcza charakteru wady (usuwalnej, nieusuwalnej, istotnej bądź nieistotnej). Sąd Rejonowy mając na uwadze dotychczasowy sposób wykonywania przez biegłego ad hoc czynności, np. dopuszczanie do czynności członków rodziny, brak rzeczowego ustosunkowania się do zarzutów powoda zawartych w opinii czeladnika zduńskiego, powoła biegłego z listy prezesa Sądu Okręgowego w Szczecinie.

SSO Sławomir Krajewski SSO Małgorzata Grzesik SSO Zbigniew Ciechanowicz